



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 11 lipca 2016 r.

Pozycja 55

POSTANOWIENIE z dnia 6 lipca 2016 r. Sygn. akt SK 27/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Stanisław Rymar
Piotr Tuleja
Andrzej Wróbel – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym, w dniu 6 lipca 2016 r., skargi konstytucyjnej W.P. o zbadanie zgodności:

art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.) w związku z art. 459 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) **w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym** (Dz. U. z 2016 r. poz. 293) **umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.**

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 13 kwietnia 2015 r. skarżący, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, wniósł o zbadanie zgodności art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179 poz. 1843, ze zm.; dalej: u.s.p.p.) w związku

z art. 459 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym i prawnym.

Skarżący, w piśmie z 6 maja 2014 r., złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, domagając się stwierdzenia przewlekłości w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w C., w której skarżący był oskarżycielem posiłkowym. Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w C. kwoty 20 000 zł z tytułu zaistniałej przewlekłości.

Postanowieniem z 27 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. pozostawił skargę bez rozpoznania. Jako podstawę postanowienia sąd wskazał art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że skarga została wniesiona po terminie, o którym mowa w art. 5 ust. 1 u.s.p.p. albowiem w sprawie o przestępstwo popełnione na szkodę skarżącego 18 marca 2013 r. zapadł wyrok zaoczny, który uprawomocnił się 18 października 2013 r. Sąd przypomniał, że – stosownie do art. 5 ust. 1 u.s.p.p. – skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego ona dotyczy, nastąpiła przewlekłość, wnosi się w toku tego postępowania. W sytuacji zaś, gdy postępowanie zostało prawomocnie zakończone przed wniesieniem skargi, skarga nie może być już rozpoznana merytorycznie. Sąd wskazał – niezależnie od powyższego rozstrzygnięcia – że skarga nie odpowiadała także wymogom formalnym określonym w art. 6 u.s.p.p., co, w ocenie sądu – nawet gdyby skarga została wniesiona w terminie – skutkowałoby jej odrzuceniem na podstawie art. 9 ust. 1 u.s.p.p.

Skarżący wniósł zażalenie na postanowienie SO w K., domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do merytorycznego rozpoznania.

Pismem z 17 września 2014 r., SO w K. poinformował skarżącego, że jego zażalenie pozostaje w aktach bez nadania mu biegu, ponieważ „w oparciu o ustawę o skardze (...) nie przewidziano możliwości zaskarżenia wydanych na jej podstawie orzeczeń”. Zgodnie z informacją skarżącego „[o]dpis tego pisma doręczony został skarżącemu 24 września 2014 r. Orzeczenie z 27 sierpnia 2014 roku ma charakter ostateczny i prawomocny” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 6).

W ocenie skarżącego, „[p]ismo z 17 września 2014 r. zapadło na podstawie art. 8 ust. 2 [u.s.p.p.], który stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy”. Sąd Okręgowy w K. pozostawił zażalenie bez nadania biegu – jak stwierdza skarżący – „prawdopodobnie na skutek zastosowania” art. 8 ust. 2 u.s.p.p. oraz przepisów „o postępowaniu zażaleniowym, ujęt[ych] w Kodeksie postępowania karnego (art. 459 kpk). Ponadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 23 marca 2006 r. (sygn. akt III SPZP 3/05, OSNAPiUS 2006 nr 21-22, poz. 341, str. 946), której nadano moc zasady prawnej, na postanowienie w przedmiocie przewlekłości postępowania cywilnego zażalenie nie przysługuje (art. 8 ust. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze ...)” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 6).

1.2. Prawem konstytucyjnym, którego naruszenie skarżący łączy z wydaniem powyższego orzeczenia, jest „gwarantowane mu Konstytucją RP – w ramach prawa do sądu – prawo zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji i prawo do rozpoznania wniesionego (...) środka zaskarżenia w postępowaniu sądowym przez sąd drugiej instancji, które to prawo Skarżący wywodzi z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji”.

Pozostawienie bez nadania biegu zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 27 sierpnia 2014 r. – w przedmiocie pozostawienia bez rozpoznania skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej

zwłoki – prowadzi do naruszenia zagwarantowanego w Konstytucji prawa do wniesienia środka zaskarżenia na orzeczenie sądu pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji) oraz do rozpoznania tego środka zaskarżenia przez sąd drugiej instancji, a przez to do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 Konstytucji) i prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Na poparcie swoich zarzutów skarżący wskazał następujące argumenty:

- „– postępowanie wywołane skargą na przewlekłość postępowania jest od początku do końca postępowaniem sądowym, do którego pełne zastosowanie znajduje przepis art. 176 ust. 1 Konstytucji; do postępowania tego nie odnoszą się natomiast wyjątki, o których mowa w art. 78 zd. 2 Konstytucji, albowiem orzeczenie w nim zapadłe ma charakter merytoryczny i rozstrzyga o istocie sprawy, którą jest przewlekłość postępowania, a w konsekwencji również – bezprawne zachowanie Skarbu Państwa, stanowiące podstawę dochodzenia przez Skarżącego roszczenia o odszkodowanie lub zadośćuczynienie na podst. art. 417 kc;
- orzeczenie Sądu w sprawie wywołanej skargą na przewlekłość postępowania jest orzeczeniem rozstrzygającym spór merytorycznie – o charakterze tego orzeczenia decyduje bowiem przedmiot postępowania, którym jest roszczenie Skarżącego o charakterze cywilnoprawnym i odpowiadająca temu roszczeniu odpowiedzialność deliktowa, ponoszona przez Skarb Państwa; bez znaczenia dla oceny charakteru wskazanego orzeczenia pozostaje przy tym procedura, w oparciu o którą owe orzeczenie zostaje wydane;
- Sąd rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania jest organem pierwszej instancji – bez znaczenia dla tego faktu jest okoliczność, że rozpoznanie skargi odbywa się według przepisów o postępowaniu zażaleniowym; istotne jest bowiem to, że sąd rozpoznający skargę jako pierwszy wypowiada się w sprawie dot. [p]rzewlekłości postępowania;
- postępowanie wywołane wniesieniem skargi na przewlekłość jest postępowaniem sądowym, odrębnym od postępowania, którego dotyczy skarga i w stosunku do tego postępowania ma charakter autonomiczny; w postępowaniu tym występują inne strony, aniżeli w postępowaniu, którego skarga dotyczy, a ponadto postępowanie ze skargi ma swój odrębny przedmiot i cel;
- sama skarga na przewlekłość wywołuje nowe postępowanie o autonomicznym bycie, z tego też względu nie jest zasadne uznawanie jej za «quasi-zażalenie»; decyduje o tym przedmiot postępowania, który w przypadku postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania jest odrębny od przedmiotu postępowania, którego skarga dotyczy, ponadto – kontroli sprawowanej nad postępowaniem jako całością nie można utożsamiać z kontrolą instancyjną nad prawidłowością orzeczenia wydanego w sprawie;
- treść art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, nakazującego odpowiednie stosowanie przepisów o postępowaniu zażaleniowym nie może być utożsamiana z brakiem możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania;
- postanowienie w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, wydanym przez sąd rozpoznający tę skargę jako sąd pierwszej instancji; postanowienie to przesądza bowiem o istocie sprawy – o prawach i obowiązkach podmiotów «stosunku sądowego», tj. ustala fakt niezastnienia lub zaistnienia przewlekłości postępowania i na żądanie Skarżącego może zawierać rozstrzygnięcie w przedmiocie przyznania Skarżącemu od Skarbu Państwa lub komornika określonej kwoty;
- postanowienie zarówno oddalające jak i uwzględniające skargę na przewlekłość postępowania ma charakter prejudycjalny w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej; oznacza to, że wiążące ustalenie istnienia lub nieistnienia bezprawności zachowania przy wykonywaniu władzy publicznej następuje w postępowaniu

jednoinstancyjnym, czego nie można pogodzić z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

2. Stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny, który w piśmie z 4 listopada 2015 r. wniósł o stwierdzenie, że postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

W uzasadnieniu stanowiska Prokurator Generalny wskazał, że skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 k.p.k., uzasadniając zarzut skargi brakiem możliwości zainicjowania kontroli zażaleniowej orzeczenia w przedmiocie przewlekłości postępowania sądowego. Odnosząc się do tego zarzutu, Prokurator zauważył, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, iż w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji, jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi konstytucyjnej może być unormowanie, które: po pierwsze – jest podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego skarżący wiąże zarzut naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych praw lub wolności; po drugie – w normatywnej treści uregulowań kwestionowanych w skardze konstytucyjnej tkwić winna bezpośrednia przyczyna niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych skarżącego.

Prokurator Generalny przypomniał liczne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydane w trybie skargi konstytucyjnej, w których Trybunał wskazywał konieczność wykazania związku pomiędzy przedmiotem skargi a ostatecznym rozstrzygnięciem o wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego.

Zdaniem Prokuratora Generalnego Sąd Okręgowy w K., do którego skarżący wniósł skargę na przewlekłość postępowania sądowego w sprawie karnej, nie rozpoznawał jej merytorycznie, ponieważ skarga ta została wniesiona po terminie. Podstawą rozstrzygnięcia tego sądu nie mógł więc być art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 k.p.k., który dopuszcza zaskarżalność tylko niektórych postanowień sądu wydawanych w postępowaniu karnym (zamykających drogę do wydania wyroku, postanowień co do środka zabezpieczającego oraz innych postanowień w wypadkach przewidzianych w ustawie), ale art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k., które normują kontrolę warunków skuteczności środka odwoławczego w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. (w tym przypadku – skuteczności skargi na przewlekłość postępowania sądowego, co determinuje – powołany jako przepis związkowy art. 8 ust. 2 u.s.p.p.). Jednym z warunków skuteczności środka odwoławczego (także skargi na przewlekłość postępowania sądowego) jest zachowanie, określonego w ustawie, terminu złożenia tego środka.

Inaczej mówiąc, w sprawie skargi skarżącego Sąd Okręgowy w K. orzekł „ostatecznie” nie na podstawie art. 459 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. lecz na podstawie art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. Skoro SO, wobec niespełnienia przez skarżącego formalnego warunku „terminowego” złożenia skargi na przewlekłość postępowania sądowego, skargi tej nie rozpoznawał merytorycznie, to tym samym nie mógł orzec o prawach podmiotowych skarżącego, opisanych w skardze konstytucyjnej. W postępowaniu, w związku z którym sformułowano skargę konstytucyjną, do wydania takiego ostatecznego orzeczenia o prawach podmiotowych w ogóle nie doszło.

Prokurator Generalny zauważa także, że niezależnie od wyżej wskazanych uchybień, skarga konstytucyjna została wniesiona z naruszeniem terminu jej wniesienia, określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. Skoro bowiem pismo SO z 17 września 2014 r. skarżący otrzymał – jak sam przyznaje – 24 września 2014 r., to 3-miesięczny termin wniesienia w tej sprawie skargi konstytucyjnej upłynął 24 grudnia 2014 r., podczas gdy skarga została nadana 13 kwietnia 2015 r.

3. Marszałek Sejmu, w piśmie z 20 kwietnia 2016 r. przedstawił stanowisko Sejmu w sprawie. Wniósł o stwierdzenie, że art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia na postanowienie o pozostawieniu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki bez rozpoznania, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 ustaw o TK z 2015 r., ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3.1. W ocenie Marszałka Sejmu skarżący wykorzystał przysługujące środki prawne, niezbędne do wystąpienia ze skargą konstytucyjną. Niewydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia na skutek zażalenia skarżącego nie może prowadzić do wniosku, że skarżący nie użył ostatecznego rozstrzygnięcia o swoich prawach.

3.2. Dopuszczalność zaskarżenia art. 8 ust. 2 u.s.p.p. nie budzi wątpliwości Marszałka Sejmu. Sąd Okręgowy orzekł o pozostawieniu bez rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania na podstawie art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p., albowiem wniesiono ją po terminie, co stanowi jedną z okoliczności określonych w art. 429 § 1 k.p.k. To zaś skutkuje rozstrzygnięciem o pozostawieniu skargi bez rozpoznania w trybie art. 430 § 1 k.p.k. Z tego względu nie można zatem przyjąć, że podstawą rozstrzygnięcia o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania był zaskarżony art. 459 k.p.k.

3.3. W świetle wymogów formalnych wystąpienia ze skargą konstytucyjną niezbędne jest ustalenie, czy uznanie niedopuszczalności wystąpienia przez skarżącego z zażaleniem i w konsekwencji pozostawienie tego środka bez nadania mu biegu istotnie nastąpiło na podstawie art. 459 k.p.k. Tym bardziej, że skarżący wskazuje – nie popierając tego żadnym wywodem argumentacyjnym – iż pozostawienie zażalenia bez nadania mu biegu nastąpiło „prawdopodobnie” na skutek zastosowania art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 k.p.k.

W ocenie Marszałka Sejmu braku skargi konstytucyjnej pozwalają *per se* na podanie w wątpliwość należytego wywiązania się przez skarżącego z obowiązku uzasadnienia skargi konstytucyjnej i precyzyjnego wskazania przepisu, który stanowił podstawę rozstrzygnięcia o jego konstytucyjnych prawach i wolnościach, poprzez właściwe zrekonstruowanie kontekstu normatywnego, który uniemożliwił rozpoznanie wniesionego przez skarżącego zażalenia.

3.4. Uznanie, w ślad za wyrokiem TK z 22 października 2015 r., sygn. SK 28/14, że sąd rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania działa jako organ odwoławczy, nakazuje określenie rzeczywistej podstawy normatywnej, z której wynika niedopuszczalność zaskarżenia jego decyzji procesowych. W wyniku analizy przepisów kodeksu postępowania karnego regulujących zasady zaskarżania orzeczeń sądu odwoławczego, w ocenie Marszałka Sejmu, za rzeczywistą podstawę normatywną, z której wynika niedopuszczalność zaskarżenia decyzji procesowych sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania, należałoby przyjąć nie wskazany w skardze art. 459 k.p.k., ale art. 426 k.p.k., zawarty w rozdziale dotyczącym zasad zaskarżania orzeczeń sądu odwoławczego.

Wątpliwości może natomiast budzić art. 430 § 2 k.p.k. zgodnie z którym stronie przysługuje zażalenie (do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego) na postanowienie sądu odwoławczego o pozostawieniu przyjętego środka odwoławczego bez rozpoznania, jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 429 § 1 k.p.k. W niniejszej sprawie

można by – zdaniem Marszałka Sejmu – argumentować, że skoro Sąd Okręgowy pozostawił skargę na przewlekłość postępowania bez rozpoznania (z uwagi na wniesienie tego środka po terminie, a zatem jedną z okoliczności wymienionych w art. 429 § 1 k.p.k.), skarżącemu przysługiwałoby zażalenie właśnie na podstawie art. 430 § 2 k.p.k. W piśmiennictwie prawniczym wyrażany jest jednak pogląd, że zażalenie to nie przysługuje. Z samej istoty postępowania prowadzonego w trybie skargi na przewlekłość postępowania daje się wyprowadzić wniosek o niestosowaniu art. 430 § 2 k.p.k. do postanowień o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania wydanych nie tylko przez Sąd Najwyższy, ale i sądy niższych instancji, których orzeczeń wprost nie wyłączono w treści art. 430 § 2 k.p.k. Pogląd ten znalazł wyraz także w postanowieniu wydanym w postępowaniu, w związku z którym wniesiono niniejszą skargę konstytucyjną. Sąd Okręgowy stwierdził tam *expressis verbis*, że w sprawach inicjowanych skargą na przewlekłość postępowania „nie przewidziano możliwości zaskarżenia wydanych na jej podstawie orzeczeń”.

3.5. Art. 426 i art. 430 § 2 k.p.k. nie zostały wskazane w skardze konstytucyjnej. Skarżący odwołał się natomiast – lakonicznie i w trybie przypuszczającym – do art. 459 k.p.k.

Marszałek Sejmu, opierając się na orzecznictwie TK, zauważa, że Trybunał Konstytucyjny podchodzi z dużą rezerwą do możliwości kwestionowania art. 459 k.p.k. w postępowaniach inicjowanych skargami konstytucyjnymi, gdyż przepis ten określa jedynie wskazane w nim kategorie postanowień, na które przysługuje zażalenie, tj. postanowień zamykających drogę do wydania wyroku, jeśli ustawa nie stanowi inaczej, postanowień co do środka zabezpieczającego oraz innych postanowień w wypadkach przewidzianych w ustawie. Przepis ten zawiera więc ogólne normy kompetencyjne wskazujące zakres przedmiotowy zażalenia na postanowienie. Zgodnie z przyjętą systematyką przepisów procesowych nie jest to wyczerpujące wyliczenie sytuacji, w których uprawnionym podmiotom przysługuje zażalenie, lecz jedynie wskazanie kategorii postanowień.

Szeroko sformułowane w stanowisku uwagi doprowadziły Marszałka Sejmu do konkluzji, że zachodzą poważne wątpliwości co do prawidłowości określenia przez skarżącego przedmiotu kontroli w niniejszym postępowaniu. W zależności od przyjętej perspektywy naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżącego można doszukiwać się w niezaskarżonych w skardze art. 426 i art. 430 § 2 k.p.k.

Art. 426 k.p.k. wyraża generalną zasadę braku środka odwoławczego od orzeczenia wydanego przez sąd odwoławczy (§ 1) oraz zawiera katalog odstępstw od tej zasady (§ 2). Przyjęcie, że sąd rozpatrujący skargę na przewlekłość postępowania działa jako sąd odwoławczy, nakazuje więc uwzględnienie treści art. 426 k.p.k., który wprost reguluje materię stanowiącą przedmiot zarzutu postawionego w skardze konstytucyjnej. Z kolei jednoinstancyjny model postępowania inicjowanego skargą na przewlekłość postępowania przemawia za brakiem możliwości wniesienia środka zaskarżenia na podstawie art. 430 § 2 k.p.k.

Sejm podkreśla także, że przyjęcie tezy o dopuszczalności zaskarżenia postanowienia o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania na podstawie art. 430 § 2 k.p.k. czyniłoby niniejsze postępowanie niedopuszczalnym. W takiej sytuacji należałoby bowiem uznać, że przedstawiony przez skarżącego problem konstytucyjny dotyczy w istocie wadliwości stosowania prawa, polegającej na nierozpoznaniu zażalenia skarżącego pomimo istnienia wyraźnej podstawy do jego wniesienia, zawartej w art. 430 § 2 k.p.k. Kontrola prawidłowości ustaleń sądu, ani też kontrola sposobu wykładni obowiązujących przepisów, ich stosowania lub niestosowania przez sądy orzekające w indywidualnych sprawach, nie należą do kompetencji TK.

3.6. Marszałek Sejmu zwraca uwagę także na odmienny pogląd Trybunału, zgodnie z którym Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej

w stanie faktycznym zbliżonym do sprawy na tle której swoją skargę konstytucyjną wywiódł skarżący (por. postanowienie Trybunału z 1 lipca 2010 r., utrzymane w mocy postanowieniem TK z 13 stycznia 2011 r., sygn. Ts 6/10). TK uznał, że niedopuszczalność wywiedzenia środka zaskarżenia od postanowienia o pozostawieniu bez rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania wynika z odczytywanych łącznie art. 8 ust. 2 u.s.p.p. oraz art. 459 § 1 k.p.k. Również w doktrynie prawa wyrażane jest stanowisko aprobujące zasadność powoływania się na art. 459 k.p.k. jako przesłankę niedopuszczalności wniesienia środka odwoławczego od decyzji procesowych podjętych na skutek wniesienia skargi na przewlekłość postępowania.

3.7. Zdaniem Marszałka Sejmu zarzuty skarżącego dotyczą dopuszczalności zaskarżenia decyzji o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania. W takiej sytuacji poza kontrolą w niniejszej sprawie powinien znaleźć się art. 459 § 3 k.p.k.

Tym samym zaskarżenie w części obejmującej kontrolę art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 § 3 k.p.k. podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r.

3.8. W stanowisku Sejmu szeroko zaprezentowana została analiza charakteru postępowania w sprawie o przewlekłość postępowania oraz możliwości zaskarżenia zapadłych w nim rozstrzygnięć, ze szczególnym uwzględnieniem wyroku TK o sygn. SK 28/14.

Przenosząc poczynione w nim ustalenia na grunt analizowanej skargi konstytucyjnej i biorąc pod uwagę, że „w postępowaniu ze skargi na przewlekłość postępowania sąd działa jako organ ochrony prawnej, rozpatrywanie skargi zaś nie jest rozpatrywaniem sprawy w rozumieniu Konstytucji”, Sejm przyjął, że art. 176 ust. 1 Konstytucji nie jest właściwym wzorcem kontroli konstytucyjności zaskarżonych przepisów i wniósł o stwierdzenie, że art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia na postanowienie o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania, nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

3.9. W kontekście wzorców zawartych w art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji Marszałek Sejmu stwierdza, że mimo, iż postępowanie w przedmiocie przewlekłości postępowania nie jest odrębną sprawą w rozumieniu konstytucyjnym, to przy ocenie sposobu jego uregulowania nie można jednak pomijać gwarancji wywodzonych z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Elementem prawa do sądu jest m.in. zasada sprawiedliwości proceduralnej, której istotnym aspektem jest prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji). Zasada sprawiedliwości proceduralnej odnosi się natomiast do całego postępowania w sprawie, obejmując swoim zakresem również postępowania wpadkowe, incydentalne, czy nadzorcze, o charakterze służebnym względem postępowania głównego. W konsekwencji gwarancjami wynikającymi z zasady sprawiedliwości proceduralnej objęte jest również postępowanie w przedmiocie przewlekłości postępowania. Postępowanie to jest funkcjonalnie powiązane z postępowaniem co do istoty sprawy, ma bowiem za zadanie zapewnienie jego sprawnego biegu i rozpoznanie sprawy głównej bez nieuzasadnionej zwłoki, mimo że jego przedmiotem nie jest odrębna sprawa w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z tego względu postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania objęte jest gwarancjami wynikającymi z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

Prawo do sądu jak i prawo zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji nie są prawami absolutnymi i mogą podlegać ograniczeniom, a konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia musi uwzględniać całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania, w szczególności przedmiot postępowania, strukturę i charak-

ter organów podejmujących rozstrzygnięcie oraz konsekwencje oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych.

W związku z powyższym Marszałek Sejmu – przywołując w stanowisku orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (wyroki o sygn.: K 17/07 i SK 28/14), które dotyczyło jednak rozstrzygnięć o charakterze merytorycznym – stwierdza, że, ze względu na adekwatność ustaleń odnoszących się do: charakteru (incydentalny, wpadkowy), składu sądu (trzech sędziów zawodowych) oraz celu postępowania (usprawienie biegu postępowania głównego) w sprawie przewlekłości postępowania dla niniejszej sprawy, należy podkreślić, że dotyczy ona rozstrzygnięcia o charakterze formalnym, tj. postanowienia o pozostawieniu skargi bez rozpoznania. Weryfikacja rozstrzygnięcia tamującego merytoryczne rozpoznanie zarzutu przewlekłości postępowania z istoty rzeczy nie może zostać uznana za wydłużającą postępowanie ze skargi w sposób porównywalny z zaskarżeniem np. decyzji oddalającej skargę. Ewentualnej ocenie sądu, do którego trafiłby taki środek odwoławczy, podlegałyby bowiem zupełnie inne okoliczności. W wypadku skarżącego chodziłoby o ustalenie, czy postępowanie główne, którego dotyczy skarga, zakończyło się, co uzasadniałoby pozostawienie skargi bez rozpoznania.

Sejm zwraca także uwagę na nietrafność innych zarzutów, przedstawionych w skardze konstytucyjnej, wobec art. 12 i art. 14 u.s.p.p. oraz na to, że ani zakwestionowane przepisy, ani inne regulacje normujące postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania nie stały na przeszkodzie ponownemu wniesieniu skargi z tożsamym lub też sformułowanym odmiennie oznaczeniem postępowania, którego dotyczy.

Marszałek Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia na postanowienie o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich, w piśmie z 21 sierpnia 2015 r., poinformował, że nie zgłasza udziału w tym postępowaniu.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przystępując do rozpoznania sprawy, należało przypomnieć, że wyrokiem z 9 marca 2016 r., sygn. K 47/15 (OTK ZU nr A/2016, poz. 2), Trybunał Konstytucyjny stwierdził w całości niekonstytucyjność ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2217). Skutkiem wyroku TK jest to, że obowiązująca ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) podlega stosowaniu w wersji nieuwzględniającej zmian wprowadzonych przez zakwestionowaną nowelizację. Zgodnie przy tym z art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r., w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie w postępowaniu przed Trybunałem – jeżeli zachodzą przesłanki umorzenia postępowania – stosuje się przepisy dotychczasowe, czyli przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Rozważane okoliczności zachodziły właśnie w rozpatrywanym wypadku, co przesądzało o konieczności uwzględnienia ustawy o TK z 1997 r.

2. Dopuszczalność badania skargi konstytucyjnej.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybuna-

łu Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Z przepisu tego wynika m.in. wymóg istnienia bezpośredniego związku między treścią wskazanych w skardze konstytucyjnej norm i naruszeniem przysługujących skarżącemu wolności lub praw, przy czym chodzi tylko o naruszenie dokonane przez organ władzy publicznej i to w sposób kwalifikowany, a mianowicie przez wydanie opartego na zaskarżonym przepisie ostatecznego orzeczenia. Zasadnicze znaczenie ma wymaganie, aby na podstawie kwestionowanego w ramach skargi konstytucyjnej przepisu zapadło ostateczne orzeczenie naruszające konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego.

Warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest także, zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, wskazanie konkretnego naruszenia przysługującego skarżącemu prawa lub wolności konstytucyjnej. Konkretnie naruszenie praw lub wolności konstytucyjnych uzasadnia interes prawny skarżącego w żądaniu zbadania przez Trybunał konstytucyjności określonej ustawy lub innego aktu normatywnego (por. postanowienie TK z 6 października 1998 r., sygn. Ts 56/98, OTK ZU nr 5/1998, poz. 84) i występuje wówczas, gdy skarżący nie ma możliwości realizacji określonych praw lub wolności, przy czym brak ten nie jest efektem zaniechań samego skarżącego (por. postanowienie TK z 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127).

Ustalenie, czy spełnione zostały powyższe warunki, wynikające bezpośrednio z Konstytucji, możliwe jest wówczas, gdy dokonana zostanie ocena sprawy, na tle której zapadło orzeczenie, któremu skarżący przypisuje charakter ostateczności, i skonfrontowana zostanie podstawa prawna tego orzeczenia z przedmiotem zaskarżenia. Negatywny wynik tej konfrontacji może prowadzić do konieczności umorzenia postępowania. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny jest uprawniony do badania na każdym etapie rozpoznania sprawy, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania; ocena ta nie jest ograniczona tylko do etapu wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej, a Trybunał Konstytucyjny, badając sprawę merytorycznie, nie jest związany wynikami wstępnej kontroli (por. np. wyrok TK z 22 października 2015 r., sygn. SK 28/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 149 i powołane tam orzecznictwo).

W niniejszej sprawie procedura wstępnej kontroli została przeprowadzona na podstawie art. 49 w związku z art. 36 ustawy o TK z 1997 r. W obowiązującym stanie prawnym odpowiednikiem tych przepisów jest art. 77 ustawy o TK z 2015 r. Składu rozpoznającego sprawę nie wiąże stanowisko zajęte w zarządzeniu lub postanowieniu Trybunału wydanym w ramach rozpoznania wstępnego (por. wyrok o sygn. SK 28/14 i powołane tam orzecznictwo), tym samym również na obecnym etapie rozpoznania sprawy Trybunał jest uprawniony do zbadania, czy niniejsza skarga konstytucyjna spełnia wszystkie wymagania określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz – ze względu na treść art. 134 pkt 1 i 3 ustawy o TK z 2015 r. – we właściwych przepisach ustawy o TK z 1997 r.

3. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania niniejszej skargi konstytucyjnej.

3.1. Przedmiot kontroli.

Z *petitum* skargi konstytucyjnej, jak i z jej uzasadnienia, wynika, że skarżący kwestionuje zgodność art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 k.p.k. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Stosownie do art. 8 ust. 2 u.s.p.p.:

„W sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy”.

Skarżący domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie karnej powadzonej przed sądem rejonowym, w której skarżący był oskarżycielem posiłkowym. W związku z powyższym, skoro skarga na przewlekłość dotyczyła postępowania karnego, to odpowiednie zastosowanie w sprawie skarżącego znalazły przepisy o postępowaniu zażaleniowym zawarte w kodeksie postępowania karnego, w tym – zdaniem skarżącego – „prawdopodobnie” art. 459 k.p.k., zgodnie z którym:

„§ 1. Zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej. § 2. Zażalenie przysługuje także na postanowienia co do środka zabezpieczającego oraz na inne postanowienia w wypadkach przewidzianych w ustawie. § 3. Zażalenie przysługuje stronom, a także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Skarżący zakwestionował cały art. 459 k.p.k.

3.2. Stan faktyczny sprawy w przedmiocie zażalenia na przewlekłość postępowania.

W piśmie z 6 maja 2014 r. skarżący złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego – kwoty 20 000 zł z tytułu zaistniałej przewlekłości. Postanowieniem z 27 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy zdecydował o pozostawieniu skargi bez rozpoznania. Jako podstawę postanowienia sąd przywołał art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. W uzasadnieniu sąd wskazał, że skarga została wniesiona po terminie, o którym mowa w art. 5 ust. 1 u.s.p.p., gdyż w sprawie o przestępstwo popełnione na szkodę skarżącego wyrok zaoczny zapadł 18 marca 2013 r. i uprawomocnił się 18 października 2013 r. Sąd przypomniał, że – zgodnie z art. 5 ust. 1 u.s.p.p. – skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego ona dotyczy, nastąpiła przewlekłość, wnosi się w toku tego postępowania. W sytuacji, gdy postępowanie zostało prawomocnie zakończone przed wniesieniem skargi, skarga nie może być już rozpoznana merytorycznie. Na marginesie sąd wskazał na niespełnienie przez skargę także innych wymogów formalnych, określonych w art. 6 u.s.p.p., co w ocenie sądu – nawet gdyby skarga została wniesiona w terminie – skutkowałoby jej odrzuceniem na podstawie art. 9 ust. 1 u.s.p.p.

Skarżący wniósł zażalenie na to postanowienie, żądając jego uchylecia, przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji i zasądzenia kwoty 20 000 zł. Jednocześnie w uzasadnieniu zażalenia skarżący podkreślił, że „skarga została złożona przez pokrzywdzonego nie z tytułu przewlekłości postępowania sądowego przez Sąd Rejonowy (...) w sprawie sygn. akt VII K 362/13 tylko zupełnie w innej sprawie, aniżeli w tej o której Sąd Okręgowy (...) sugeruje pokrzywdzonemu” (s. 1 zażalenia); „sprawa o sygn. akt VII K 362/13 była tylko pośrednio związana z tą sprawą, o której jest mowa, ponieważ egzekucja komornicza dotyczyła właśnie sprawy o sygn. akt VII K 362/13 (...), a sprawa któr[ej] dotyczy niniejsza skarga dotyczy sygn. akt I Ldz. 543/14 oraz sygn. akt I Co 1709/14 (...)”.

W piśmie z 17 września 2014 r., Sąd Okręgowy poinformował skarżącego, że jego zażalenie pozostaje w aktach bez nadania mu biegu, ponieważ „w oparciu o ustawę o skardze (...) nie przewidziano możliwości zaskarżenia wydanych na jej podstawie orzeczeń”.

Prawem konstytucyjnym, którego naruszenie skarżący łączy z „informacją otrzymaną z Sądu Okręgowego” i „wydaniem tego orzeczenia”, jest „gwarantowane mu Konstytucją RP – w ramach prawa do sądu – prawo zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji i prawo do rozpoznania wniesionego (...) środka zaskarżenia w postępowaniu sądowym

przez sąd drugiej instancji, które to prawo Skarżący wywodzi z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji”.

Skarżący wskazuje, że orzeczenie z 27 sierpnia 2014 r. ma charakter ostateczny i prawomocny (s. 4 i 6 uzasadnienia skargi konstytucyjnej).

3.3. W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne zbadać, czy niniejsza skarga konstytucyjna spełnia warunki formalne, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a przede wszystkim, czy zakwestionowane w skardze przepisy legły u podstaw ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego oraz czy są to takie przepisy, które wyrażają normy prawne, będące bezpośrednią podstawą do wydania aktów stosowania prawa dotyczących konstytucyjnych wolności, praw lub obowiązków skarżącego.

3.4. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. „Skarga konstytucyjna, zwana dalej «skargą», może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia”. Jeżeli w razie niemożności poniesienia kosztów pomocy prawnej, skarżący zwróci się do sądu rejonowego swojego miejsca zamieszkania o ustanowienie dla siebie adwokata lub radcy prawnego z urzędu na podstawie kodeksu postępowania cywilnego, do czasu rozstrzygnięcia przez sąd wniosku termin ten nie biegnie. (zob. art. 48 ust. 2 ustawy o TK z 1997 r.)

Zgodnie z informacją zawartą w skardze konstytucyjnej odpis pisma Sądu Okręgowego z 17 września 2014 r., informującego o „pozostawieniu sprawy bez nadania biegu”, doręczony został skarżącemu 24 września 2014 r., natomiast postanowienie tego sądu z 27 sierpnia 2014 r. o pozostawieniu skargi bez rozpoznania skarżący otrzymał 9 września 2014 r. Skarżący, 26 września 2014 r., złożył wniosek „o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu celem wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawie zakończonej postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 27 sierpnia 2014 roku o sygn. akt XXIII S 28/14”. Postanowieniem z 30 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy przyznał skarżącemu pełnomocnika z urzędu. Okręgowa Rada Adwokacka w K. wyznaczyła pełnomocnika powiadamiając o tym w piśmie z 20 marca 2015 r., które doręczone zostało pełnomocnikowi 25 marca 2015 r. Skarga konstytucyjna została nadana w placówce pocztowej 13 kwietnia 2015 r.

W związku z powyższym Trybunał stwierdza, że trzymiesięczny termin, o którym mowa w art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. został – wbrew twierdzeniu Prokuratora Generalnego – zachowany.

3.5. Dopuszczalność zaskarżenia art. 8 ust. 2 u.s.p.p. nie budzi wątpliwości Trybunału. Przepis ten był już kilkakrotnie kwestionowany, zarówno samodzielnie, jak i w związku ze wskazanymi w skargach konstytucyjnych przepisami proceduralnymi (np.: postanowienia z: 21 września 2006 r., sygn. SK 10/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 117; 17 lutego 2011 r., sygn. Ts 4/10, OTK ZU nr 2/B/2011, poz. 155; 7 grudnia 2009 r., sygn. Ts 87/09, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 53; 1 lipca 2010 r. i 13 stycznia 2011 r., sygn. Ts 6/10, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 82 i 83).

W każdym z tych postanowień Trybunał stwierdził, że przepis ten jest jednak przepisem w pełni odsyłającym, który – w sprawach nieuregulowanych w ustawie o skardze na przewlekłość postępowania – odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu zażaleniowym, obowiązujących w postępowaniu, którego skarga dotyczy. Z treści art. 8 ust. 2 u.s.p.p. wynika tym samym, że brak uregulowania *expressis verbis* określonej kwestii, dotyczącej procedowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania w analizowanej ustawie, nie oznacza uregulowania jej w sposób negatywny; ale znaczy natomiast, że konieczne jest odpowiednie zastosowanie przepisów innych ustaw. Przepis ten nie przyznaje ani

nie odbiera żadnych praw; sam, w oderwaniu od procedur z nim związanych (cywilnej, karnej czy administracyjnej), w ogóle nie może być kwalifikowany jako źródło jakichkolwiek praw czy obowiązków. Nie ulega wątpliwości, że z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. nie wynikają żadne prawa podmiotowe, a przez to nie może on podlegać ocenie konstytucyjnej w tym zakresie, w oderwaniu od innych przepisów o charakterze merytorycznym (por. też wyrok Trybunału z 29 czerwca 2006 r., sygn. P 30/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 70; również postanowienie o sygn. SK 10/06).

Zastosowanie art. 8 ust. 2 u.s.p.p. przez sąd nie mogło i nie doprowadziło samodzielnie do pozostawienia skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania. Wynika to także z samego postanowienia SO z 27 sierpnia 2014 r., w którym przywołany został art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. Temu orzeczeniu skarżący przypisał walor ostatecznego orzeczenia. Jednakże w skardze konstytucyjnej jako przepis związkowy dla art. 8 ust. 2 u.s.p.p. skarżący wskazał art. 459 k.p.k. Przy czym uczynił to w trybie przypuszczającym, uzasadnienie zaś zarzutów naruszania Konstytucji w tym zakresie jest nader ograniczone.

Zażalenie skarżącego na postanowienie o pozostawieniu skargi na przewlekłość postępowania bez rozpoznania nie zostało przyjęte do rozpoznania, albowiem Sąd Okręgowy pisemnie poinformował skarżącego o braku możliwości zaskarżenia takich postanowień. Tym samym zażalenie to nie zostało merytorycznie rozpoznane. Sąd nie wydał też w tym zakresie żadnego zarządzenia.

3.6. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Trybunał podziela pogląd wyrażony w stanowisku Prokuratora Generalnego, że Sąd Okręgowy, do którego skarżący wniósł skargę na przewlekłość postępowania sądowego w sprawie karnej, nie rozpoznawał jej merytorycznie, ponieważ skarga ta została wniesiona po terminie. Sąd Okręgowy orzekł „ostatecznie” nie na podstawie art. 459 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p., lecz na podstawie art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k. w związku z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. Skoro SO, wobec niespełnienia przez skarżącego formalnego warunku złożenia skargi na przewlekłość postępowania sądowego w terminie prawem przewidzianym, skargi tej nie rozpoznawał merytorycznie, to tym samym nie mógł orzec o prawach podmiotowych skarżącego, opisanych w skardze konstytucyjnej. W postępowaniu, w związku z którym sformułowano skargę konstytucyjną, do wydania takiego ostatecznego orzeczenia o prawach podmiotowych w ogóle nie doszło.

Brak ostatecznego orzeczenia o prawach podmiotowych samodzielnie skutkuje koniecznością umorzenia postępowania w sprawie.

4. Trybunał przypomina, że zainicjowane skargą konstytucyjną rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, pomimo że wywiera skutki *erga omnes*, przede wszystkim dotyczy podmiotu (skarżącego), który postępowanie zainicjował. Znaczy to, że w sprawie skarżącego musi dojść, w przypadku zasadnego i skutecznego podważenia kwestionowanego przepisu, do faktycznej ochrony konstytucyjnych praw lub wolności. Polski model skargi konstytucyjnej zawiera w sobie osobisty interes prawny skarżącego, a nie interes obiektywny – jak w przypadku skargi powszechnej. Celem skargi konstytucyjnej jest zbadanie kwestionowanych aktów prawnych.

Pomimo istnienia samodzielnej podstawy do umorzenia postępowania, Trybunał rozważył, czy w niniejszej sprawie, w związku ze stanem faktycznym, który legł u podstaw skargi konstytucyjnej gdyby doszło do potencjalnego pozytywnego (dla skarżącego) rozstrzygnięcia Trybunału, to orzeczenie TK dałoby skarżącemu możliwość ochrony jego konstytucyjnie gwarantowanych praw lub wolności.

Sąd Okręgowy, rozpoznając skargę na przewlekłość postępowania, postanowił o pozostawieniu jej bez rozpoznania, albowiem skarga została wniesiona po terminie, o którym mowa w art. 5 ust. 1 u.s.p.p., czyli nie w toku postępowania, któremu przewlekłość

skarżący zarzuca, lecz po jego prawomocnym zakończeniu. Ponadto, jak wskazał SO w uzasadnieniu postanowienia – skarżący w żaden sposób nie umotywował skargi, ograniczając się jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania i domagał się zasądzenia na jego rzecz, z tytułu przewlekłości, kwoty 20 000 zł. W ten sposób skarga nie spełniła także wymogów formalnych, określonych w art. 6 u.s.p.p. (ust. 1 „Skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego”, ust. 2. „Skarga powinna ponadto zawierać: 1) żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy; 2) przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie”, ust. 3. „Skarga może zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę albo prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4”). To w ocenie sądu – nawet gdyby skarga została wniesiona w terminie – i tak skutkowałoby jej odrzuceniem na podstawie art. 9 ust. 1 u.s.p.p. („Skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków”).

4.1. Trybunał wielokrotnie stwierdzał w swym orzecznictwie, że instytucja skargi konstytucyjnej ma charakter środka ochrony podstawowych praw i wolności zagwarantowanych w Konstytucji. Dlatego też przy rozpatrywaniu skargi szczególnie istotne wydaje się zwrócenie uwagi na zabezpieczenie interesu prawnego skarżących. Możliwe jest to jednak dopiero w przypadku wykazania przez skarżącego minimalnej choćby staranności w trosce o zabezpieczenie tychże interesów. Poziom tej staranności wyznaczony został przez określenie wymogów dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że: „skarga ta nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań, popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie” (postanowienia z: 16 października 2002 r., sygn. SK 43/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 77 oraz 17 marca 1998 r., sygn. Ts 27/97, OTK ZU nr 2/1998, poz. 20). Skarga konstytucyjna, stanowiąca w istocie zarzut przeciw prawu, jest *ultima ratio*, ostatnią szansą dochodzenia praw i wolności naruszonych przez zastosowanie kwestionowanego w skardze przepisu. Skarga konstytucyjna nie może jednak zastępować zwykłych środków odwoławczych czy środków zaskarżenia. Poza oceną Trybunału muszą zatem z konieczności pozostawać również te sytuacje, w których utrata prawa do rozpoznania skargi konstytucyjnej następuje w rezultacie uchybień popełnionych przez skarżącego na wcześniejszych etapach postępowania. (por. postanowienie o sygn. SK10/06).

Po stronie podnoszącego zarzut naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności leży obowiązek wyczerpania drogi prawnej przysługującej w ramach zwykłych środków ochrony praw i wolności. Skarga konstytucyjna ma charakter subsydiarny i może zostać uruchomiona dopiero w sytuacji, gdy skarżący nie dysponuje żadną proceduralną możliwością dochodzenia swoich praw w postępowaniu przed sądem lub organem administracji publicznej. W tym wyraża się istota przesłanki „ostatecznego orzeczenia” sformułowanej w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny powinien zaś wkraczać dopiero po wyczerpaniu wszystkich procedur pozwalających na rozstrzygnięcie sprawy, które mogą i powinny być uruchomione przez samego skarżącego. Jeżeli więc istnieje droga sądowej kontroli, to dopiero jej wyczerpanie – przewidziane daną procedurą sądową – stwarza możliwość ubiegania się o rozstrzygnięcie w ramach skargi konstytucyjnej. Skarżący musi dołożyć jednak minimum starań, aby w ramach regulacji prawem przewidzianych wyczerpać drogę prawną i uzyskać orzeczenie o jego prawach podmiotowych.

Niespełnienie przez skarżącego formalnego warunku „terminowego” złożenia skargi na przewlekłość postępowania sądowego, spowodowało, że sąd skargi tej nie rozpoznawał merytorycznie, a tym samym nie mógł orzec o prawach podmiotowych skarżącego, opisanych

w skardze konstytucyjnej. W postępowaniu, w związku z którym sformułowano skargę konstytucyjną, do wydania takiego ostatecznego orzeczenia o prawach podmiotowych w ogóle nie doszło. To zaś między innymi zamknęło drogę do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

4.2. Trybunał Konstytucyjny uważa za zasadne wskazać także, że nawet ewentualne stwierdzenie niezgodności art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 459 k.p.k. z Konstytucją nie doprowadziłoby, w odniesieniu do skarżącego, do unicestwienia skutków prawnych, jakie wywołało postanowienie Sądu Okręgowego z sierpnia 2014 r. oraz pismo tego sądu z września 2014 r. Art. 8 ust. 2 u.s.p.p. jest przepisem odsyłającym do odpowiedniego stosowania właściwej dla sprawy głównej procedury. Skarżący dopuścił się na samym początku postępowania o stwierdzenie przewlekłości postępowania do naruszenia procedury, gdyż nie dopełnił wymogu złożenia skargi w trakcie trwania postępowania, do czego obligował go art. 5 ust. 1 u.s.p.p. Postanowienie Sądu Okręgowego, wydane na podstawie art. 8 ust. 2 u.s.p.p. w związku z art. 429 § 1 i art. 430 § 1 k.p.k., jedynie ten fakt potwierdziło. W uzasadnieniu sądu wskazano także na inne uchybienia, które – niezależnie od stanowiącego samoistną podstawę pozostawienia skargi bez rozpoznania – stanowiłyby podstawę do odrzucenia skargi. Oznacza to, że gdyby nawet doszło do uwzględnienia postulatów skarżącego i zostałby wydany korzystny dla niego wyrok Trybunału, to nie dawałby on skarżącemu szansy na wzruszenie postanowienia w przedmiocie przewlekłości postępowania.

4.3. Trybunał zwraca uwagę, że u.s.p.p. przewiduje dwa instrumenty reakcji na przewlekłość, przy czym każdy z tych instrumentów dotyczy innych kwestii związanych z przewlekłością. Pierwszy to mechanizm doraźny (incydentalny), służący przerwaniu przewlekłości danego postępowania w trakcie jego trwania. Drugi natomiast służy możliwości realizacji prawa każdego do wynagrodzenia szkody, która została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (mechanizm kompensacyjny). Ten mechanizm zasadniczo realizowany jest w osobnym postępowaniu, na podstawie art. 16 u.s.p.p. [„Strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić – na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy], mającym charakter postępowania cywilnego ze wszystkimi gwarancjami procesowymi wynikającymi z tego faktu, łącznie z prawem do zaskarżenia orzeczenia wydanego w tym postępowaniu (por. postanowienie TK z 17 września 2012 r., sygn.. SK 12/10, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 100)

Mając na uwadze kontekst sprawy, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wydanie wyroku w niniejszej sprawie nie jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych praw i wolności skarżącego, ponieważ istnieje alternatywny środek ochrony konstytucyjnego prawa skarżącego do odszkodowania.

Z tych wszystkich względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne
sędziego TK Julii Przyłębskiej
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 6 lipca 2016 r., sygn. akt SK 27/15

Na podstawie art. 99 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 6 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. akt SK 27/15.

Zdanie odrębne uzasadniam następująco:

1. Skład orzekający w niniejszej sprawie jest niezgodny z przepisami ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK), zmienionej ustawą z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2217; dalej: ustawa o zmianie ustawy o TK).

2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2016 r. wydane w sprawie o sygn. K 47/15 nie weszło w życie, dlatego tryb postępowania przed Trybunałem nadal reguluje ustawa o TK w kształcie określonym ustawą o zmianie ustawy o TK, która nie utraciła mocy obowiązującej.

3. Art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

4. Art. 190 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji stanowi, że ogłoszenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego następuje w organie urzędowym, w którym będący przedmiotem orzeczenia akt normatywny był ogłoszony. Dopiero na skutek opisanej w art. 190 ust. 2 Konstytucji publikacji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie (*vide*: art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji) i wywołuje skutki derogacyjne w nim przewidziane.

5. Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o TK, w niniejszej sprawie Trybunał powinien orzekać w składzie siedmiu sędziów Trybunału (art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK w związku z art. 44 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o TK w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy o TK).